**Wakacje? Nie dla złodzieja. Jak zabezpieczyć mieszkanie przed włamaniem?**

**Wakacje – dla jednych odpoczynek, dla innych (złodziei) praca.**

Wakacje – dla jednych odpoczynek, dla innych (złodziei) praca. Warto zawczasu pomyśleć, jak zabezpieczyć swój dom przed wizytą nieproszonych „gości”. Kilka porad w tym zakresie przygotowali specjaliści z agencji nieruchomości Metrohouse.

**Nie chwal się wyjazdem**

Informację o wyjeździe na wakacje pozostawmy najlepiej dla siebie i najbliższych osób. Nie mówmy o tym ekspedientce w sklepie osiedlowym, pani na bazarku, w aptece, czy na poczcie. *– Mimo tego, że wydaje nam się, że znamy te osoby bardzo dobrze, bo codziennie z nimi rozmawiamy, to tak naprawdę nie wiemy, kim są osoby stojące za nami w kolejce. Nie chwalmy się też w mediach społecznościowych, gdzie wyjeżdżamy na wakacje. Nie zamieszczajmy obecnych statusów, lokalizacji, w których przebywamy, nie publikujmy zdjęć świadczących o tym, że właśnie z całą rodziną przebywamy nad morzem w Gdyni – sieć kontaktów w Internecie jest bardzo rozbudowana i nawet niechciane osoby mogą zobaczyć nasz wpis*, wyjaśnia Żaklina Woźniak z Metrohouse.

**Zabezpiecz okna, balkony i drzwi**

Większość włamań odbywa się przez okno. Nie zapominajmy zatem zamknąć ich wszystkich przed wyjazdem. Dobrym pomysłem jest zastosowanie atestowanych elementów antywyważeniowych, a także wzmocnionych szyb. Wiele dają rolety. Na rynku obecnie mamy duży wybór pancerzy, które posiadają np. automatyczne rygle utrudniające podniesienie rolet, ale nawet zwykłe rolety bez skomplikowanych zabezpieczeń mogą również okazać się skuteczne. Drzwi wejściowe powinny posiadać zapory antywłamaniowe oraz certyfikaty. Z obserwacji agentów Metrohouse wynika, że klienci poszukujący domów coraz większą wagę przywiązują do dodatkowych zabezpieczeń drzwi i okien. Pytania o nie powtarzają się niemal przy każdej prezentacji nieruchomości.

**Zainstaluj system ochrony**

Najskuteczniejszą formą zabezpieczeń mieszkań są bezprzewodowe systemy ochrony. Umożliwiają one pełny nadzór na urządzeniami systemu (stan baterii, sterowanie przez telefon, kalibracja czułości, itp.) będąc nawet kilkanaście tysięcy kilometrów od domu. Dzięki połączeniu systemu ze smartfonem mamy możliwość sprawdzenia, co dzieje się w naszym domu i w jego najbliższym otoczeniu. Przed wyjazdem włączenie systemu daje nam pewność, że monitorowany obiekt w przypadku zdarzenia z udziałem osób trzecich będzie mógł liczyć na interwencję patrolu z firmy ochroniarskiej.

**Zmyl złodzieja**

Wielokrotnie stosujemy prostsze rozwiązania. – Przykładowo możemy pozostawić w jednym pomieszczeniu zapalone światło, oczywiście w zależności od tego na jak długo wyjeżdżamy. Można zastosować do tego automatyczne programatory, które włączą i wyłączą np. lampę w sypialni o określonych porach dnia. Od jakiegoś czasu na półkach sklepowych można spotkać proste lampki na baterie. Jeśli potencjalny złodziej będzie obserwował nasz dom, zapalone lampki mogą imitować systemy alarmowe, dodaje Żaklina Woźniak z Metrohouse. Nowe budynki coraz częściej są wyposażane w systemy inteligentnego zarządzania. Za pomocą smartfona możemy kontrolować np. opuszczanie rolet, czy włączanie i wyłączanie świateł.

**Poproś o pomoc sąsiada**

Dobry, zaufany sąsiad nie tylko podleje kwiaty podczas dłuższej nieobecności, ale możemy poprosić go, by odegrał krótką „scenę domową”. Wystarczy na kilka minut włączyć telewizor, zapalić światło, czy zabrać ulotki spod drzwi – takie sytuacje mogą osłabić zainteresowanie potencjalnego złodzieja, który zreflektuje się, że ktoś jednak przebywa w domu, że wrócili domownicy lub że po prostu dom jest stale dozorowany. Nie bez przyczyny, jak twierdzą doradcy Metrohouse, pytania o relacje z sąsiadami pojawiają się obowiązkowo jeśli klienci są poważnie zainteresowani zakupem nieruchomości.